KURJER WARSZAWSKI.

Piątek.
Dnia 17 (29) Stycznia 1858 Roku. № 27. Jutro, Śtej Martyny P. M.

Nowiny Dworu. — *Z Petersburga.* — W dniu 5 (17) Stycznia, P. Caballero Margrabia *du Villars*, Sprawujący interesa N. Królowej Jmci Katolickiej, miał zaszczyt być przedstawionym NAJJAŚNIEJSZEMU CESARZOWI JMCI.

W dniu 7 (19) Stycznia, na balu, który miał miejsce w Pałacu Zimowym, P. Caballero Margrabia *du Villars* i Margrabina jego Małżonka, mieli zaszczyt być przedstawionemi NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ JMCI MARYI ALEXANDRÓWNIE.

Przez Najwyższe Rozkazy JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI:— Przyjęty do służby z dymissjonowanych: Uwolniony w r. 1855 z Wozniesieńskiego, obecnie Wozniesieńskiego pułku Ułanów Jego Wysokości Xięcia Alexandra Hesskiego, w randze Majora *Augustynowicz*, na p. o. Burmistrza m. Sławkowa w Gubernji Radomskiej i z przemianowaniem na Radcę Honorowego; z dymissjonowanych uwolnieni w randze Majora: w roku 1855 z liczących się w armji *Hilferding*, na p. o. Naczelnika Powiatu Łowickiego, i w roku 1852 z Korpusu Żandarmów *Flis*, do Rządu Guber: Radomskiego na Urzędnika nadetatowego, ostatni z przemianowaniem na Radcę Honorowego. Mianowany: P. o. Naczelnika Sekcji Skarbowej w Rządzie Guber: Augustowskim, Radca Dworu *Łubieński*, Radcą Wydz: Wojskowo-Policyjnego w tymże Rządzie Guber:.— Przez Postanowienie Rady Administracyjnej, w Wydz: Kom: Rzą: Sprawiedliwości, mianowany: Właściciel dóbr Kamil *Zaleski*, Sędzią Pokoju Okręgu Lubartowskiego.—Przez Rozporządzenia Kommissji Rządowych i Władz Oddzielnych, w Wydz: Kom: Rzą: Przychodów i Skarbu, mianowani: Naczelnik Buchhalterji w Wydz: Kontroli Kom: Skarbu, Radca Kolleg: And: *Łukański*, p. o. Naczelnika Oddziału Kontroli; Naczelny Kontroler, Assessor Kolleg: Stanisław *Hebda*, p. o. Naczelnika Buchhalterji; Referent, Assessor Kolleg: Ig: *Czartoryski*, p. o. Naczelnego Kontrolera Buchhalterji; Kontroler, Sekretarz Kolleg: Józef *Smatrzyński*, p. o. Referenta; Sekretarz Jan *Gnaczyński*, p. o. Kontrolera; Adjunkt Włady: *Kołakowski*, p. o. Sekretarza; pełniący tymczasowo obowiązki Rachmistrza Piotr *Maszyński*, p. o. Rachmistrza, i Dyetaryusz Wiktor *Dąbrowski*, p. o. Adjunkta w tymże Wydziale.

Rozkazem Cesarskim zatwierdzony został na urzędzie, obrany przez Szlachtę, Marszałek Powiatu Krzemienieckiego, niemający rangi, *Jełowicki*.

Proffesor Zwyczajny Uniwersytetu Dorpatskiego, Rzeczywisty Radca Stanu *Bidder*, mianowany został Rektorem tegoż Uniwersytetu, na miejsce Rzeczywistego Radcy Stanu *Hafnera*, który otrzymuje dymissję na własną prośbę.

Radca Kollegjalny, Kamerjunkier *Nabokow*, zostający do szczególnych poruczeń przy Namiestniku Królestwa Polskiego, posunięty został do rangi Radcy Stanu.

Ministerstwo Skarbu wydało wyłączny przywilej, na lat dziesięć, Radcy Stanu *Miaskowskiemu*, na nabyty przez niego od *Lelowskiego*, wynaleziony przez tego ostatniego przyrząd, tak nazwany kontrolowy, wymierzający ilość i stopień mocy rozmaitych płynów.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. Andrzeja-Juljana dwóch imion *Szubiakowskiego*, Obywatela Gub: Wołyńskiej; tudzież P. Nikodema *Basińskiego*, b. Dzierżawcę wsi rządowej Łazy w Powiecie Piotrkowskim, ażeby w interesach własnych zgłosili się do Zarządu Policji, lub numera obecnych swych zamieszkań wskazali.

JW. Jenerał-Major Margrabia *Paulucci*, zostający do szczególnych poruczeń przy Głównodowodzącym 1szą Armją, wyjechał do Włoch.

Jutro, o godzinie 9tej z rana, odprawionem zostanie w Kościołku Instytutowym Warsz: Tow: Dobr: przy ulicy Krak: Przedm:, Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Józefa *Fleminga*.

Jutro w Kościele XX. Karmelitów na Krak:-Przedm:, o godz: 8½ z rana, odprawiać się będzie żałobna Wotywa, za duszę ś.p. Franciszka *Ambrożewicza*, Pisarza Sądu Pokoju Okręgu Kraśnickiego; na którą, pozostała Wdowa uprzejmie zaprasza.

Jutro w Kościele XX. Kapucynów, o godzinie 10tej z rana, odprawiać się będzie żałobne Nabożeństwo, za spokój duszy ś.p. Ludwika Hr: *Małachowskiego*, jako w rocznicę śmierci; na które, zaprasza się Familję, Przyjaciół i Znajomych.

Jutro w Kościele XX. Reformatów, o godzinie 11tej z rana, jako w rocznicę śmierci, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Jana *Wyczlińskiego*, b. Rewizora Pomiarów przy Komissji Rządowej Przychodów i Skarbu; na które, pozostali Krewni, zapraszają Przyjaciół.

Wincenty *Habdank Kozubski*, b. Podsędek Ptu Częstochowskiego, Emeryt, po długiej i ciężkiej chorobie, zakończył życie, licząc lat 78. Pozostała w nieutulonym żalu Żona, Córka, Zięć i Syn, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 3ej po południu, z Kościoła dolnego Ś. Krzyża, na smętarz Powązkowski.

Wyprowadzenie zwłok ś. p. Tekli z Mroczkiewiczów *Rembielińskiej*, o której skonie donieśliśmy wczoraj, odbędzie się jutro o godzinie 1szej po południu, z domu Nro 275 przy ulicy Freta, na smętarz Powązkowski.

Rada Lekarska, na posiedzeniu swem dnia 14/26 Stycznia r. b., przyznała stopień Magistra Farmacji, PP. Felixowi *Leśkiewiczowi* i Alexandrowi *Ługowskiemu*.

Prezes Banku Polskiego. — Podaje do wiadomości, iż przy Giełdzie Warszawskiej, wakuje obecnie posada Meklera przysięgłego wexlowego i towarnego razem, na którą tylko, ze względu na przepis art: 11 Postanowienia Xięcia Namiestnika, z dnia 12 Kwietnia 1817 r. objęty, Chrześcjanin przeznaczony być może. Mający przeto chęć powołanym być do tych obowiązków, wezwany zostaje aby żądanie swoje najdalej do d. 20 Lutego (1 Marca) r. b. Prezesowi Banku Polskiego przedstawił, z dołączeniem dowodów kwalifikacji, powołanem Postanowieniem Xięcia Namiestnika określonej.— Rzeczywisty Radca Stanu, B. *Niepokojczycki*.

Francuzki Akademik *Babinet*, ogłasza w *Revue des Deux Mondes*, że z dwóch zaćmień Słońca, które 1858 r. będą we Francji widzialne, należy zaćmienie z dnia 15go Marca do najszczególniejszych z całego XIXgo wieku.

W roku 1856 spławiała Wołga i Kama 109 parowców o sile 7,559 koni, na Donie utrzymywano 7 o sile 277 koni, na Dnieprze 8 o sile 294 koni, na Niemnie i Wilji 7 o sile 175 koni, na Zachodniej Dźwinie 12 o sile 458 koni, na Północnej Dźwinie i Onedze 4 o sile 215 koni, na Onedze i jeziorze Ilmen i na Wołchowie 3 o sile 110 koni, na odnodze Fińskiej, na Newie i jeziorze Ładoga 26 o sile 26 o sile 2,285 koni, zatem w ogóle 181 paropływów, ta liczba powiększyła się już znacznie w roku 1857, i wzrośnie jeszcze bardziej w roku bieżącym.

W dniu wczorajszym świetny i wystawny wieczór, wydany w Zamku przez JJOO. Xiężtwo Jmci *Gorczakow* Namiestnikostwo w Królestwie, zgromadził liczne grono znakomitych Osób płci obiej, zapełniających wspaniałe apartamenta zamkowe, które jak zwykle przy podobnych zebraniach, wielkiem zajaśniały życiem. Przy wykwintnych strojach Dam obecnych, prześlicznie odbijały świeże i pełne gustu ubrania dziewic, podniesione jeszcze bardziej wrodzonym im wdziękiem, tak mało wymagającym przystroju. Na odgłos raźnego smyczka i muzyki (*Lewandowskiego* i *Kuhne*), wnet młodzież stanęła w pary, przebiegając cały program tańców, aż do hucznego mazura. Wystawna wieczerza, którą za zwyczaj odznacza tak hojność jak gościnność Dostojnych Gospodarstwa domu, połączona z nadzwyczajną uprzejmością, przerwała na chwilę tańce, ale po wieczerzy powrócono znowu do sali błękitnej, i jeszcze odgłos muzyki, zawezwał młodzież do koła, i znowu stanęły pary, oddając się z życiem zabawie. Z kolorów, pierwszeństwo trzymał biały; za nim szedł różowy, następnie niebieski, i inne; wszystkie zaś prześliczną razem tworzyły harmonję, podwyższoną jak to powiedzieliśmy wdziękami płci pięknej.

Nie tylko już płeć piękna, ale wszyscy w ogóle zwracają powszechną uwagę, że niektórzy z młodzi, przyjmującej udział w *lancierze*, nie chcą w żaden sposób nagiąć się w ukłonie, i na pełen wdzięku ukłon dziewic tańczących, zaledwie uchylą głowy. Z tego powodu jedna z Dam obecnych przy tych spostrzeżeniach, przypisując to obecnemu wiekowi, nadesłała nam wierszyk, z prośbą o pomieszczenie go w *Kurjerze*. Jakkolwiek nie posądzamy wszystką młodzież naszą o obojętność dla płci pięknej; tembardziej że niektóre między niemi wyjątki nie stanowią ogółu; dla uniknienia wszakże podejrzenia o stronność, zamieszczamy ten wierszyk dosłownie na dowód naszej gotowości dla tejże płci pięknej:

„Czyż młodzież—czoła nie schyli swoje,
W owem stuleciu przed dziewicami?
Alboż to piersi—cisną im zbroje,
A głowy—pyszne chełmy z piórami?—
Na dank dziewiczy pełen wymowy,
Naeechowany piętnem wyrazu;
Ledwie odrzekną skinięciem głowy
Stojąc jak kute *lanciery* z głazu.
Nie tak za waszych ojców bywało,
Kiedy o jeden uśmiech bogdanki;
Tysiąc rycerzy wnet się rzucało,
By walczyć z sobą na ostre— w szranki.
O wierzcie mili—wiek to jałowy;
Więc strzeżcie dawnej świętej prostoty,
I nie żałujcie uchylić głowy,
Przed blaskiem wdzięku, i blaskiem cnoty.”—

Nakładem Składu nót muzycznych Gustawa *Sennewalda*, wyszły nowe *Kadryle*: *des Lanciers*, grywane na wszystkich balach Paryzkich, ułożone przez trzech znanych Dyrektorów muzyk balowych: J. *Mikel*, M. *Alkan* i A. *Leduc;* cena kop: 30. Tudzież: *To nasz*, Mazur, Leona *Głowackiego*, ofiarowany W. Radcy Kollegjalnemu, K. *Beithel;* cena kop: 15.

Dany niezbyt dawno wieczór u Państwa R., tam gdzie jest Hotel Saski, zniewala nas do wzmianki o ukazującej się po-raz pierwszy w świecie Pannie S., która zarówno swym wdziękiem jak strojem zwróciła ogólną uwagę. Obok tego ze świeżych strojów, jeden niebieski w białe rzuty, a drugi takiż różowy, jaśniały między innemi równie pełnemi gustu jak skromności. A że w poczet zabaw karnawałowych i ta policzoną została, przeto mniej więcej dodaliśmy do niej te szczegóły.

Już nie więcej jak dni kilkanaście zabawi w Warszawie olbrzymi wół *Molli*, okazywany na Nalewkach wprost ogrodu Krasińskich. Aby przeto nie zarzucono nam, żeśmy o zamiarze wydalenia się jego niewspomnieli, udzielamy więc tę wiadomość dla tych, którzy dotąd jeszcze nie mieli sposobności go oglądać.

Xięgarnia i skład nót muzycznych Gustawa *Gebethner i Spółki*, przy ulicy Krako:-Przedm: N° 415, w pałacu JW. St: Hr: *Potockiego*, otrzymała następujące nowości literackie: Kazania i Nauki z rękopismów pośmiertnych Jana *Albertrandego*, Biskupa Zenopolitańskiego, (z portretem Autora); rs. 2 kop: 25. *Xenofonta Ekonomik*, przekładał z greckiego, Antoni *Bronikowski;* kop: 50 *Żłobek*, Kolęda dla dzieci, przez X. Karola *Antonowicza;* kop: 37½; toż samo na papierze welinowym z rycinami i nótami w texcie, kop: 90. *Włościanie z okolic Krakowa w zarysie*, skreślił Józef *Mączyński*, z rycinami Michała *Stachowicza;* rs. 1 kop: 12½. *Tomiło*, obrazek z życia ludu, przez Winc: *Korotyńskiego;* rs. 1.

W zeszły Poniedziałek w jednym z domów prywatnych przy ulicy Królewskiej, dał się słyszeć bawiący w Warszawie Europejskiej sławy Wiolonczelista P. Adam *Herman*. Liczne grono słuchaczów, stanowiących to prywatne kółko, a składające się z miłośników muzyki i znawców, słusznie podziwiało mistrzowską grę tego wiolonczelisty rodem Warszawianina, który warto aby dał się nam słyszeć publicznie.

Jutro w obu Resursach można spodziewać się licznego zebrania, bo jak do Kupieckiej, tak i do Nowej, wybiera się znaczna ilość osób.

Bogate zasoby różnorodnych osobliwości gastronomicznych w składach P. Stanisława *Rozmanith*, na Nowym Świecie, o których nieraz mieliśmy sposobność wspominać, w tych dniach nowemi wyśmienitościami pomnożone zostały. Skrzętny i zabiegły ten Negocjant, sprowadził w tych dniach z Marsylji, sto kilkadziesiąt pudów tak zwanych owoców kandyzowanych (fruits glacés), które wczoraj wieczorem jeszcze rozpakowywano. Są tam wyborne brzoskwinie, morele, śliwki w kilku gatunkach, *chinois* (pomarańcze gorzkie) i tym podobne. Wyśmienitość i delikatność wyrobu, stawiają takowy w rzędzie najpierwszych wykwintności desserowych, a cena umiarkowana nabycie ułatwia. Owoce te wprost można rozkładać na tace do cukrów, na wieczory i bale przeznaczonych, albo w ozdobnych pudełkach w miłych upominkach ofiarować.

Xięgarnia i skład nót Gustawa *Sennewalda*, przy ulicy Miodowej, odebrała *Illustrirter Kalender* na rok 1858; cena rs. 1 kop: 80.

Podług wiadomości z Włocławka, ceny zboża na tym placu od 21 b. m. podniosły się: Pszenica stoi od rs. 7 kop: 49 do rs. 7 k. 64 za czetwert (korzec po zł. 30 do 31); zaś żyto ustaliło się na rs. 4 k. 18 (korzec zł. 17).

Piękny co się nazywa, widok przedstawia nam w porze obecnej Wisła. Szczególnym zbiegiem okoliczności, dosyć zresztą często ponawianym pod Warszawą, ma ona dwie strony; pierwszą z nich jest lód, drugą najczystsza (co rzadko na Wisłę) płynąca woda. Cała bowiem jej przestrzeń, jak tylko okiem zasięgnąć można, ale tylko powyżej mostu, czyli w górze rzeki, pokryta została lodem, i najzupełniej stanęła. Tam więc ciągną piesi, zarówno z Solca i poblizkich okolic na Saską Kępę, Siekierki, i t. d., i nawzajem. Tam na środku rzeki, ładowne workami saneczki, ciągną chłopcy piaskarze; zajeżdżają nawet parokonne fury po ten piasek, a po drodze ujeżdżonej, snują się stada towarzyszek miasta wśród zimy, czyli sino-czarnych wron, zbijających się w gromady za każdą mającą nastąpić w powietrzu zmianą. Poniżej zaś mostu, płynie czysta woda, skutkiem zatrzymania się kry na izbicach lub łyżwach mostowych, i nie prędzej zmienia swe nurty w powłokę lodową, aż po-za tarassem zamkowym. Łodzie żadne nie kursują, bo nie mają potrzeby; dla pieszych bowiem powyżej mostu, jest most stały, dzieło natury; a dla przejeżdżających, zwyczajny, wiodący z Warszawy na Pragę. Dziś przy takim stanie rzeczy i przy zapchaniu się kry przed mostem, trzeba będzie nadzwyczaj silnego mrozu, aby Wisła poniżej mostu stanęła.

Powszechnie ulubione (Les lanciers) *Quadrille a la Cour*, na fortepjan przez Karola *Faust*, cena kop: 30; jak i *Da Capo* Polka, na fortepjan, przez tegoż, cena kop: 22½; wyszły nakładem litografji J. *Müllera*, przy ulicy Senatorskiej N° 467*b*, i są do nabycia w składach muzycznych w Warszawie i w wspomnionej litografji; na prowincji zaś: u *Arzta* w Lublinie i Hrubieszowie, u *Zawadzkiego* i *Orgelbranda* w Wilnie.

Dwie czarne maseczki, z których jedna odkryła koronkę na 4tej maskaradzie, Pani *Xe: P.*, a druga Panna *E. P.* później widziane w foyer przy kolacji i winie szampańskim w towarzystwie Panów *A. T.* i *S. M.*, proszone są na 5tą maskaradę przez *O. G.* i *L.*

(A. n.) Wzruszyły mnie bardzo uczucia wdzięczności dla domina czarnego, w Nrze 23 *Kurjera* zamieszczone, za które wywzajemniając się, oświadczam, iż me rady i życzenia ze szczerego serca pochodziły, przyjmując i nadal żywy współudział w jego dalszym losie.—*F...a.*

Odpowiedź na wiersz zamieszczony w Nrze 20 *Kurjera Warszawskiego.*

„Wiersz mi Twój miły, lecz przebacz Panie,
Że się nie stawię na Twe wezwanie,
Czyż w takiem miejscu jak maskarada,
O losie życia ma być narada?
Dotrzymać przecież słowam gotowa,
Bo Polka złamać nie umie słowa,
Lecz znajdź mnie w świecie; co, gdy się stanie,
O! wtedy rękę oddam Ci Panie.”—***

Dziś *pełnia* xiężycowa o godz: 10 minut 35 rano.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 53; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 90 kop: 94, wartość kuponu rs. 1 kop: 31½; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 84, dają rs. 14 kop: 79, wartość kuponu kop: 6; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 113 kop: 3, wartość kuponu rs. 1 kop: 47½.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Marja di Rohan*, Panna *Berini* 5-kroć, oraz PP. *Mazzi* i *Walter* po 3-kroć; po *Tańcach Perskich*, Panna Anna *Straus* 4-kroć i Pan *Meunier* 2-kroć.

Dziś i codzień, w *Dolinie Szwajcarskiej, muzykalna zabawa*, pod kierunkiem P. K. *Huth.*

Anglja. *Londyn, 23go Stycznia.*— Król Belgów onegdaj odwiedził rodzinę *Orleańską* w Claremont, a Xiążę *Sasko-Koburgski* z Xiażętami *Walji* i *Alfredem*, odbyli wycieczkę do Sydenham. — Królowa *Wiktorja*, Xiążę i Xiężna Pruscy, oraz Xiężniczka *Wiktorja*, wczoraj zwiedzili Kaplicę w pałacu St. James, i oglądali ukończone już zupełnie przysposobienia do uroczystości ślubnych. — Yacht Królewski *Victoria and Albert*, jak donoszą z Portsmouth, gotów jest już zupełnie do przyjęcia na swój pokład nowo zaślubionej pary, i w przyszłym tygodniu odpływa do Gravesend. Wiele okrętów rządowych odpływa także z Gosport i Portsmouth na Tamizę, dla salutowania odjeżdżających. — Xiążę *Cambridge* wydał rozkaz, aby miara rekrutowania do pułków w Indjach służących, zniżoną została do 5' 3"— Jenerał-Major G. W. *Inglis* (obrońca Lucknowa), Kapitan William *Peel*, oraz Pułkownicy *Lugar* i James *Hope Grant*, zostali mianowani Komandorami Orderu *Łaźni.* — Xiążę *Fryderyk-Wilhelm* Pruski, przybył tu dziś o godzinie 2ej, i przyjęty był w dworcu kolei przez Xięcia Małżonka. Xiążę *Wilhelm* Badeński, oraz Xiążę i Xiężna *Saxen-Koburg-Gotha*, pozostaną tu mimo żałobnej wiadomości z Karlsruhe otrzymanej. (N. Pr: Ztg).

Austrja. *Wiedeń, 23go Stycznia.*— Xiążę *Adalbert* Bawarski, udający się na obchód 25cio-lecia panowania Króla *Ottona*, do Aten, przybył tu z Monachjum, i jutro udaje się w dalszą drogę do Aten. Ze strony Cesarza Austrjackiego, ma być wysłany do Aten z powinszowaniem Feldm:-Por: Hrabia *Paar.*— Baron *Sina* ma zostać Posłem Greckim. — Onegdaj na balu u Radcy Administracji Zakładu Kredytowego, P. *v. Haber*, zdarzył się smutny wypadek. Lekka balowa suknia córki gospodarza domu, zapaliła się, skutkiem czego ta tak poparzoną została, iż nie ma nadziei utrzymania jej przy życiu. (N. Pr: Ztg).

Azja. — *Globe* ogłasza następną depeszę datowaną z Bombay 18go Grudnia, a adressowaną do Kompanji Wschodnio-Indyjskiej: Sir *Colin Campbell* znajdował się jeszcze 12 Grudnia w Cawnpore. — Granice Azimghur były zagrożone. Jenerał *Grant* posuwał się dla połączenia z Jenerałem *Outram*, i bronienia tych granic. Kolumna Gurkasów, pod rozkazami *Jung-Bahadura*, była w drodze z Nepaul do Segowlee, dla wsparcia Anglików. — Krajowcy z Kotah są w znacznych siłach. Słychać, że zdetronizowali Radżę. (Ind: Belge).

Belgja. *Bruxella, 22go Stycznia.* — Poseł Francuzki, Adolf *Barrot*, wręczył wczoraj ministerstwu spraw zagranicznych, skargę przeciw dwom dziennikom wychodzącym w Bruxelli: *Drapeau* i *Crocodile.* Skar-

ga ta uzasadnioną jest na przepisach prawa z dnia 20go Grudnia 1852 r. (St: Anz:).

FRANCJA. *Paryż, 23go Stycznia.* — *Monitor* dzisiejszy zapełnia dwie szpalty wyliczeniem rozmaitych adresów z prowincji nadeszłych, trzy zaś poświęca na pomieszczenie adresów od wojska. Pomiędzy temi pierwsze miejsce zajmuje adres Marszałka dowódcy sztabu jeneralnego i armji Paryzkiej. W adresie tym, imieniem całej armji, Jenerałów, Oficerów i żołnierzy zapewniono Cesarza: »że gdyby zamach się powiódł, nie obaliłby jednak Cesarstwa. Zawołalibyśmy: Cesarz *Napoleon IIIci* umarł, niech żyje *Napoleon IV!*" Na mocy ustawy i praw, obwołalibyśmy Następcę tronu, otoczyli jego kolebkę i rzekli do Rejentki: »Licz na nas; wierność zaprzysiężoną ojcu, dochowamy także i synowi."—Oprócz adresów, nadchodzi także mnóstwo darów pieniężnych dla Cesarskiego Domu Przytułku Starców w Vincennes, wraz z pismami oświadczającemi, że dary takowe są protestacją przeciw zamachowi z d. 14go Stycznia.— *Monitor* ogłosił dziś przedstawiony Ciału Prawodawczemu projekt do prawa o budżecie na rok rachunkowy 1859. Wydatki obliczone są w nim, na 1,766,707,277 fr: t. j. o 49,717,781 fr: mniej jak w r. 1857. Dochody wynoszą w ogóle 1,813,919,114 fr:, przewyżka ich zatem uczyni 49,211,837 fr:, z których 40 miljonów użytych będzie na amortyzacją. — Xiążę *Lichtenstein*, wysłany z szczególną misją przez Cesarza Austrjackiego, przyjęty był dziś rano na posłuchaniu w Tuilerjach. (St: An:).

Z raportu puszkarzy, którzy rozpatrywali pociski użyte do zamachu 14go b. m. pokazuje się, że każdy z nich zawierał 30 gramów srebra piorunującego, co równa się w sile 50 funtom prochu. Dr *Larrey*, jeden z przybocznych lekarzy Cesarza w sprawozdaniu swem dowodzi także, iż spiskowi przez zbyt silny ładunek pocisku, chybili swego celu. Granat bowiem rozerwany został na zbyt drobne części, które sprawiły bolesne ale nie niebezpieczne rany. — Dziś o 1ej w nocy przybyła do Paryża Królowa *Oude*, z orszakiem 40tu do 45u osób. Stanęła ona w Hotel-Lafitte. — Z Brest ma być wysłany batalion piechoty marynarki do Chin. (N. P. Z.).

Jutro mają być przyjmowani w Tuilerjach rozmaici Posłowie, przybyli do Paryża, dla złożenia powinszowań Cesarzowi imieniem swych Władców.— Cesarz i Cesarzowa, mają się znajdować na balu, który Ambasador Angielski wyprawia wkrótce z okoliczności zaślubin Xiężniczki *Wiktorji*.— Słychać, iż Mocarstwa Europejskie pragną jak najprędzej załatwić kwestję Xięztw Naddunajskich, obawiając się aby odraczanie jej rozwiązania, niewywołało niebezpiecznej agitacji. (In: Bel:).

NIEMCY. *Karlsruhe, 24go Stycznia.* — Z powodu skonu W. Xcia *Ludwika* Badeńskiego, przywdzianą została w kraju 12-tygodniowa żałoba w 4ch podziałach. (Neue Pr: Ztg).

PRUSSY. *Berlin, 25go Stycznia.* — Podług wiadomości urzędowej, tu nadeszłej, ślub J. K. W. Xięcia *Fryderyka-Wilhelma* Pruskiego z J. K. W. Xiężniczką *Wiktoryą* odbył się w Londynie dziś, o godzinie 2ej minut 25 po południu. — Jenerał-Adjutant CESARSKO-ROSSYJSKI Teodor *Paszkiewicz* XżęWarszawski, przybył tu z Petersburga w przejeździe do Paryża. (Neue Pr: Ztg).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bielski Hen: Oby: z Krzywego nr 625; Cieśliński Walen: Oby: z Smolisk nr 556; Maciejewski Leon: Ob: z Nowej Alexandrji nr 414; Potocki Ant: Hr. z Praszki nr 613; Zaborowski Jan Ob: z Lublina nr 584.

Wyjechali: Afrosimow Rotmistrz Gwar:, i Golicyn Wal: Xżę do Moskwy; Zabłoccy Józ: i Aloi: Ob: do Juliszewa.— Horodyjski Jul: Ob: do Lublina; Potocki Hen: Hr. do Chrząstowa; Proszyński Józ: Ob: do Lublina. — Falewicz Kar: Sztabs-Kapit: do Kowna; Kurowski Dominik Ob: do Brześcia Lit:; Ostrorog Zyg: Ob:, i Prażmowski Włodz: Oby: do Przyłęka.

Przyjechali koleją żelazną: Gusiew Miko: Rad: Hono: z Rzymu nr 414; Krug Robert Ob: z Wiednia nr 414; Montandr Miko: Arty: Cesarskiej Akade Sztuk Pięknych z Rzymu nr 414; Nowiński Romuald Sekretarz Gubern: z Paryża.

Wyjechali koleją żelazną: Kohn Wład: Kup: do Lipska; Popiel Wacł: Ob:, i Stokwis Wilh: Kup: do Krakowa.

DONIESIENIA.

Osoba mająca zamiar wyjechać do Kijowa, życzy także towarzysza dla umniejszenia kosztów. Wiadomość u Braci Bardet przy ulicy Wierzbowej Nr 473.

Aby zapewnić dogodność szanownej Publiczności miasta Łodzi i jego okolicy, oddałem panu Gustawowi *Janka* w mieście Łodzi w komis Skład **SZKŁA**, taflowego białego z Fabryki mej Klonowo. Szkło takowe, sprzedawane będzie w mieście Łodzi po cenach stałych fabrycznych, a mianowicie:

1. Kopa Iej Klassy po Złp. 13
„ — II — „ 10
„ — III — „ 8
Za upakowanie i skrzynkę, Złp. 2

Klonów, w Styczniu 1858 r. — E. *Lauterbach.*

Odpowiednio do powyższego zawiadomienia, upraszam WW. Panów przedsiębiorących budowlę, ażeby się z żądaniami swemi do mnie zgłaszać raczyli, a ja każde zlecenie punktualnie spełniać będę. — Łódź d. 18 Stycznia 1858 r.
Gustaw *Janka.*

Przy ulicy Śliskiej za Browarem, pod Nr 1472, jest do sprzedania **Organ** nowy, o 4ch głosach. Wyrób tego Organu w całym znaczeniu dokładny, Metalowy i drewniany, wyborowe, co wszystko zapewnia trwałość. Cena tego Organu umiarkowana. Przydać się może nie tylko do Kościołów ale i Kaplic, gdyż rozmiar tegoż da się zastosować do różnych miejsc.



W Mleczarni przy ulicy Miodowej w domu W. Grabowskiego, dostać można **Mleka** prosto od krów i **Śmietanki**, kwarta mleka kop: 7½, zbieranego kop: 3; Śmietanki kwarta kop. 15, 20 i 30; Śmietanki na krem kwarta kop: 75, z którą polecam się Sz: Publiczności.— * *

Dnia 17 b. m. na 3ej Maskaradzie, zgubiono **Bransoletkę** złotą, składającą się z grubego łańcucha i przy nim wiszący duży granat, oprawny w złoto, a po drugiej stronie gdzie się otwierała, była karteczka z cyfrą A. O. Łaskawy Znalazca raczy oddać pod Nr 1686 na rogu ulic Mokotowskiej, na 1 piętro, za nagrodą jakiej będzie żądał; uprasza się także PP. Jubilerów o zwrócenie uwagi na takową.

Dziś rano zimna stopni 12. Wczoraj w południe zimna stopni 5.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 6 cali 10.

TEATR ROZMAIT:. Dziś, *Przebudzenie się Lwa.* — *Żona która zwodzi Męża.*

TEATR WIELKI. Jutro, *Żydówka.*

Przy ulicy Bielańskiej, w pałacu Kossowskich, w Kawiarni, kto odgadnie nową Szaradę, może sobie kupić za zmniejszoną cenę to jest po kop: 30, humorystyczne Śpiewki Rozbickiego.— Tamże jest doskonały Pączyk Rzymski, Billard regularny i Fortepjan dla każdego Amatora otwarty.

Dziś i każdodziennie od godz: 6tej wieczorem, P. Emil Gutman komik, z swą kompanją z 6ciu osób złożoną, w kostiumach Styryjskich, grać i śpiewać będzie, w zakładzie Piwa Bawarskiego w pałacu Blanka, przy ulicy Senatorskiej.

W Drukarni Kurjera Warsz:.—Wolno drukować dnia 17 (29) Stycznia 1858 r.— Starszy Cenzor, *F. Sobieszczański.*